

Ewangelia na czwartek: Zostawili wszystko i poszli za Nim

Ewangelia na czwartek 22
tygodnia Okresu Zwykłego.
«Wypłynij na głębię i zarzućcie
sieci na połów!» Powinniśmy
zaufać tym słowom Pana: wejść
do łodzi, chwycić za wiosła,
podnieść żagle i wyruszyć na to
morze świata, które Chrystus
daje nam jako dziedzictwo.

Ewangelia (Łk 5,1-11)

Pewnego razu – gdy tłum cisnął się
do Jezusa, aby słuchać słowa Bożego,

a On stał nad jeziorem Genezaret – zobaczył dwie łodzie stojące przy brzegu; rybacy zaś wyszli z nich i płukali sieci. Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy.

Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: «Wypłyn na głębie i zarzućcie sieci na połów!» A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i nic nie ułowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci». Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać. Skinęli więc na współtowarzyszy w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podpłynęli; i napełnili obie łodzie, tak że się prawie zanurzały.

Widząc to, Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: «Wyjdź ode mnie, Panie, bo jestem

człowiekiem grzesznym». I jego
bowiem, i wszystkich jego
towarzyszy w zdumienie wprawił
połów ryb, jakiego dokonali; jak
również Jakuba i Jana, synów
Zebedeusza, którzy byli współnikami
Szymona.

A Jezus rzekł do Szymona: «Nie bój
się, odtąd ludzi będziesz łowił». I
wciągnąwszy łodzie na ląd, zostawili
wszystko i poszli za Nim.

.....

Komentarz

Dzisiejsza Ewangelia opowiada nam,
jak Jezus chce liczyć na nas, aby
zanieść swoją dobrą nowinę na cały
świat. Do tego potrzebne jest uznanie
z jednej strony własnej słabości a z
drugiej głębokiej tożsamości Jezusa.

Zanurzony w swoich zadaniach
rybaka, Piotr widzi, że Pan Jezus

wchodzi do jego łodzi, aby przekazać z niej pokarm swojego słowa głodnym. Jezus szuka sposobu, aby mogli go jak najlepiej słuchać. Jednocześnie potwierdza swoje słowa cudem. Piotr pomimo swoich wysiłków nic nie osiągnął i, w tym momencie, Pan Jezus daje mu wskazówkę, którą Piotr przyjmuje z pokorą. I niespodziewanie, obfity połów powoduje, że zdaje sobie sprawę ze swojej małości i kim jest ten, który jest na jego łodzi. I odczuwa strach: zarówno poznając samego siebie, jak i odczuwając bliskość Boga.

Odpowiedzią na ten naturalny strach nie jest oddalenie się od Jezusa. Kiedy Bóg na nas patrzy, widzi kim możemy się stać. Jego pełne miłości spojrzenie zawsze ma formę zachęty i wezwania, zaproszenia, aby go przyjąć i pozwolić, aby żył w nas (por. Ga 2,20). Na łodzi Jezus pozwala zobaczyć Piotrowi głęboki sens jego

istnienia: współpracę z nim w rozszerzaniu jego Królestwa. Jezioro to życie, i wielu przechodzi przez nie oddalonych od Boga i od tego co nam proponuje. Wraz z Piotrem jesteśmy zaproszeni, aby zarzucić sieci, tam gdzie jesteśmy. Bóg przyniesie owoce: „jeżeli pójdziecie za Mną, uczynię was rybakami ludzi; będziecie skuteczni i przyprowadzicie dusze do Boga. Powinniśmy więc zaufać tym słowom Pana: wejść do łodzi, chwycić za wiosła, podnieść żagle i wyruszyć na to morze świata, które Chrystus daje nam jako dziedzictwo”[1].

[1] Święty Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 159.

Photo: Cassiano Psomas - Unsplash

Juan Luis Caballero

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/czwartek-22tydzien/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/czwartek-22tydzien/)
(25-01-2026)